

MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, zniszczenia Puław, linia frontu

Przejście frontu przez Puławy w 1944/45 r.

Front stał przez parę miesięcy w Puławach, to znaczy ofensywa rozpoczęła się w styczniu, ale około pół roku chyba wojsko polskie i wojsko radzieckie tam stacjonowało. W związku z tym prawie wszyscy zostali wysiedleni z Puław. Nic się nie działo właściwie. Strzelali tylko Niemcy zza Wisły tutaj na stronę polską. No i zostały trochę rozszabrowane te Puławy, jak to wojsko frontowe. Wszystkie domy, wszystkie mieszkania były zajęte. W naszym mieszkaniu na Kruka stacjonowało wojsko polskie; meble, wszystko było zniszczone.

Ponieważ to była linia frontu, tam się trochę podziurawiły te Puławy, głównie ucierpiał Instytut, ucierpiał park, tutaj cała ta dzielnica nad Wisłą, przy moście, to wszystko zostało tam trochę poniszczzone, nawet kościół też był uszkodzony, jakieś tam pociski wpadły. Ale przede wszystkim zniszczone zostało przez stacjonowanie tego wojska, na to nie było siły po prostu. Frontowe wojsko to się zachowuje tak, no trudno, żeby oszczędzali czyjeś tam mienie, bo oni w końcu walczyli, nadstawiali karku. No ale w sumie to nie było aż tak tragicznie. Pamiętam, ja chodziłem z Baranowa w zimie piechotą do Puław, bo tam w Instytucie była moja rodzina i wstępowałem do mieszkania naszego.

Głównie Niemcy ostrzeliwali las między Wronowem a Puławami, bo oni [Sowiet] tam szykowali się do przeprawy przez Wisłę, został zbudowany most taki pół metra chyba pod wodą. Przeprawa została w ciągu nocy tam zrobiona przez Wisłę. Niemcy wiedzieli o tym i głównie ostrzeliwali te wojska, które stacjonowały w lesie między Puławami a Wronowem.

Data i miejsce nagrania	2005-01-22, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"